

POLSKA ZACHODNIA

Dziś 6 stron

Dziś dodatek sportowy.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się.
Telefon redakcji nocnej 4-26.
Konto P. K. O. 303551.

Administracja: ul. Jagiellońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14

Telefon 16-98.

Katowice.

Telefon 303.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez
pocztę oraz w Administracji
3 złote z doręczeniem
do domu przez pocztę.

Ojciec Św. błogosławi Marsz. Piłsudskiemu, który kieruje losem Polski tak, by była taka jak powinna.

Rzym, 7. 10. (Pat.) Większość dzienników włoskich podaje dziś obszerne streszczenie wczorajszego przemówienia Papieża do pielgrzymki polskiej, opisując przytem dokładny przebieg audycji oraz niezwyder serdecznością, jaką ją znamionowała. Dzięki wspomnieniom, łączącym Papieża z Polską, prasa podkreśla, że Ojciec św. zawsze o Polsce pamięta głęboko ją miłuje, czego dowodem jest zarówno przemówienie jego jak i przyjęcie, jakiego doznała pielgrzymka polska w Watykanie, oraz nastroj, jaki tam panował. W kołach prasowych i politycznych duże wrażenie zrobił zwłaszcza zwrot Papieża, gdy dając swe błogosławieństwo całemu światu, podkreślił, że daje je nie tylko drogą przez siebie ukochanej Polsce, ale i tym, którzy kierują jej losem, aby Polska była taka,

jaką być powinna. Zrozumiano tu ogólnie, że słowa Plusa XI. odnoszą się do osoby Marszałka Piłsudskiego, dla której

go — jak i w Rzymie wiadomo — Papież miał zawsze i ma nadal głęboką przyjaźń.

Walka rządu sowieckiego z własną dyplomacją.

Zagranicą otwierają się dyplomatom sowieckim oczy.

Ryga, 7. 10. Z Moskwy donoszą, iż afera Biesiedowskiego wywołała tam przynajmniej wrażenie. Stosunkowo w krótkim czasie jest to już drugi wypadek, kiedy wyższy urzędnik sowiecki nie wraca z zagranicy do Moskwy, (b. dwr. „Gosbanku“ Szeimann). Komisariat spraw zagranicznych w związku ze skandalem w Paryżu, postanowił wydelegować specjalną komisję, która przeprze-

wadzi rewizję personelu sowieckich placówek dyplomatycznych. Zdaniem rządu sowieckiego dłuższe przebywanie dyplomatów sowieckich w krajach kapitalistycznych wpływa na nich „demoralizująco“. Dlatego też ma być stosowany system częstej zmiany przebywających zagranicą dyplomatów przez urzędników z kraju.

Nieprostujące sprostowanie.

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł.) Kancelaria sejmowa komunikuje, że dziennikarze niemieccy, którzy złożyli wizytę Marszałkowi sejmu w liście do p. Marszałka z daty 1 bm. protestują przeciwko głosom prasowym, jakoby mieli komukolwiek opowiadać o treści rozmowy z marszałkiem sejmu. Relacja prasowa polskiej o rzekomo wypowiedzianych przez Marszałka Sejmu słowach, należy uważać za zwykłą kaczkę dziennikarską. (Z) Ze swej strony jednak dodac możemy, iż dziennikarze niemieccy, a m. in. p. Oertzen z „Vossische Zeitung“ bynajmniej nie kryją przebiegu rozmowy swej z Marszałkiem Daszyńskim, opowiadając jej przebieg szeregowi dziennikarzy polskich na bankiecie, wydanym w poselstwie niemieckim w Warszawie. W czasie wizyty dziennikarzy niemieckich u marszałka sejmu mówił on o zamierzeniach opozycji zgłoszenia wotum nieufności dla całego Rządu p. Świątlickiego.

Nowy poseł rumuński.

Warszawa, 7. 10. AW. Jak nas informuje poselstwo rumuńskie, przybyło do Warszawy minister pełnomocny Rumunii Cretzeanu złożył w poniedziałek swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzplitej. W godzinach popołudniowych p. Cretzeanu przyjmie w apartamentach poselstwa przedstawicieli prasy polskiej oraz korespondentów prasy zagranicznych. P. minister z dziennikarzami mówić będzie o pracach, jakie na swym nowym stanowisku zamierza prowadzić.

Dania zniósła armię i flotę.

Kopenhaga, 7. 10. (AW) Ministerstwo spraw wojskowych przeprowadziło w parlamencie ustawę w sprawie zupełnego rozbrojenia Danii. W myśl tej ustawy zniesiony został powszechny obowiązek służby wojskowej oraz przekształca się armię i marynarkę wojskową na zwyczajną straż ochrony granic, w sile 1600 żołnierzy. Ministerstwo wojskowej marynarki zostało również rozwiązane. — (Omijały ten eksperyment może Dania, coś ować drogę. Wprawdzie armia tego małego kraju nie wiele mogła zaszkodzić, na szali, ale jednak chyba pewnie, byłoby zaciekać, aż się rozbroją n. — Niemcy. Red.).

Polska na czołowym miejscu w rozgrywkach o puchar środkowo-europejski.

Polska zwycięża Austrię 3:1 (1:0)

Grac, 6. 10. (tel. wł.) W niedzielę odbyło się w Gracu wobec 4 tysięcy publiczności spotkanie międzypaństwowe o puchar środkowo-europejski dla amatorów, pomiędzy Polską i Austrią, zakończone zwycięstwem Polski w stosunku 3:1 (1:0).

Boisko było bogato udekorowane: flagami narodowymi Polski i Austrii. Przy wejściu drużyny zostały powitane hymnami państwowymi. Drużyna polska po lekkim zdenerwowaniu przeprowadza szereg szybkich ataków i ładnych kombinacji. Z ręki Chwałata, Martyna strzela z karnego uzyskując pierwszą bramkę. Wysiłek Austriaków zmierzający do wyrównania, mija bez rezultatu.

Po przerwie Nawrot strzela drugą bramkę dla barw polskich po świetnie przeprowadzonym ataku. Z karnego dla Austrii strzela Chwałat z nożyc podbramkowej. W 31 minucie Polscy uzyskuje trzecią bramkę, a w 40 minucie drużyna austriacka zdobywa punkt honorowy przez Bosaka.

Z drużyny polskiej wyróżnił się atak, który był najlepszą częścią drużyny. Poza tem podobał się bardzo Kotlarczyk I.

Z zespołu Austrii na wyróżnienie zasłużył Bosak i Katz.

Wysokie zwycięstwo Polski uważać należy za najzupełniej zasłużone. Austrija grała nieszczęśliwie. Sędziował p. Fabryś z Jugosławii bardzo dobrze.

Pierwsze zwycięstwo Górnego Śląska nad Śląskiem Opolskim.

Górny Śląsk zwycięża Śląsk Opolski 1:0 (0:0).

Na boisku Pogoni katowickiej rozegrano wczoraj ósmy z rzędu mecz pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków. Wczorajszemu meczu po szeregu niepowodzeń naszych piłkarzy z graczami Śląska Opolskiego przyniósł nam nareszcie pierwsze zwycięstwo, a chociaż nikłe, to jednak zasłużone.

Gra powyższa stała na bardzo niskim poziomie. Do czego głównie przyczyniła się bezplanowa gra Niemców z jednej i niezadecydowanie naszej drużyny z drugiej strony. Słabe i niecelne strzały i niepotrzebne przetrzymywanie piłek przez nasz atak, pozabawili naszą reprezentację cyfrowo wyższego zwycięstwa, na jakie sobie przez przebieg gry zasłużyła.

Drużyna nasza za wyjątkiem najlepszego gracza Pazurka, obrońcy Lobera i bramka-

rza Mrozka, grała słabo i była nieszczęśliwie zestawiona.

O zwycięstwie decydująca bramka padła w 24 minucie gry po pauzie z podania Honigsmanna przez Lamuzika, który w zamieszaniu podbramkowym dobił strzał Rebusznego.

Sędziował p. dr. Lustgarten wzorowo.

Legia — Marymont Warszawa 4:1 (0:0)

Mecz o wejście do Ligi.

Zasłużone zwycięstwo Legii, która górowała nad swym twardym przeciwnikiem, tylko w drugiej części gry, pierwsza bowiem była równorzędna.

Polonia — Ruch 3:2 (2:1)

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł.) Jedyny niedzielny mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Polską a Ruchem był widowiskiem bardzo niesympatycznym, ze względu na brutalną grę obu drużyn.

Polonia w pierwszych 15 minutach zdobyła dwie bramki przez Suchockiego z rzutu karnego i Szczepaniaka z zamieszania podbramkowego. Przed przerwą Ruch uzyskuje tylko jedną bramkę, strzeloną przez Peterka.

Po pauzie łagodny sędzia Adamski dopuszcza do bardzo ostrej i brutalnej gry. Ruch traci jednego gracza, usuniętego przez sędziego z boiska, nierozumnie jednak z walki. Trzecia bramka dla Polonii zdobywa Szczepaniak. Krótko potem druga bramka dla Ruchu strzelił z zamieszania podbramkowego Buchwald. Przy stanie 3:2 dla Polonii Ruch dekompletuje drużynę przez zejście z boiska 3 rzekomo kontuzjowanych graczy. Wobec tego sędzia Adamski z Poznania przerywa na 3 minuty przed końcem meczu.

Bielsko — Królewska Huta 3:2 (2:2).

Bielsko, 7. 10. Międzyzwiązkowe zawody w piłce nożnej, rozegrane pomiędzy reprezentacjami Bielska i Królewskiej Huty na boisku B. B. S. V. w Bielsku zakończył się raczej szczęśliwym niż zasłużonym zwycięstwem bielszczan. W drugim królewskoluckiej zawiódł atak, pozostałe linie wywazyły się ze swego zadania należycie. Bramki dla Bielska strzelili Lafke, Matera, Macner, dla Królewskiej Huty Świerceni i Wrośzcz. Sędziował dobrze p. Rosinfeld.

Zgoda bije K. S. Wyzwolenie 3:1 (1:0)

W Bielszowicach miejscowa Zgoda pokonała K. S. Wyzwolenie z Łagiewnik w stosunku 3:1 (1:0). Rezerwy tych klubów grały z wynikiem 4:0 dla Zgody.

Sokół zwycięża Katowicki K. T. 7:6.

Kraków, 7. 10. Międzyklubowe mecz tennisowy o puchar pomiędzy drużynami Sokół Krakowski i Katowickim Klubem Tennisowym zakończył się zwycięstwem Sokół w stosunku 7:6.

Łódź — Kraków 2:0 (1:0)

Łódź, 7. 10. Lepiej zgrana drużyna łódzka, złożona z graczy Ł. K. S. zwyciężyła mimo wyrównanej gry reprezentację grodu podwawelskiego, która zjechała w silnie osłabionym składzie, brakiem najlepszych piłkarzy w stosunku 2:0 (1:0).

Warta — Liga Dębica 7:1 (1:1).

Pertraktacje pomiędzy Tennis Borussia a Wartą wzięły niepomysłny obrót, to też wyjazd poznańskich do Berlina w ostatniej chwili nie doszedł do skutku. Wolna od rozgrywek ligowych Warta rozegrała w dniu wczorajszym finałowy mecz o puchar A. B. C., bijąc bez zbytecznego wysiłku Ligę Dębica w powyższym stosunku. Gra sama przedstawiała zabawkę w kota i myszkę.

Nowy rekord Polski w rzucie kulą.

Polonia — Warta 66:64.

Poznań, 7. 10. (Tel. wł.) Na boisku Warty poznańskiej rozegrano wczoraj międzyklubowe zawody lekkoatletyczne pomiędzy Polską a Wartą, zwycięstwo odniosła Polonia, zwyciężając Wartę w stosunku punktów 66:64. W trakcie tych zawodów padł nowy rekord Polski w rzucie kula, ustanowiony przez Hellasza Warty rzutem 14,435 mtr.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Związku Powstańców Śląskich.

Na starcie stanęło 100 zawodników. — Wysoki poziom zawodów. — Dobra organizacja.

Z roku na rok odgrywa Zw. Powst. Śląskich coraz większą rolę na polu sportowym! Nie ograniczając się do wysiłonej i tak owocnej pracy w dziedzinach politycznej, społecznej i organizacyjnej — kładzie Związek coraz silniejszy nacisk na wychowanie swych młodszych roczników i dorost lekkoatletyczny. Wyniki są pocieszające i imponujące. Związek Powstańców wysuwa się na front przelicznych naszych zrzeszeń lekkoatletycznych, co nie jest bagatelką.

Mistrzostwa Związku zaszczycili swą obecnością prezydentowie miast Katowic i Król. Huty pp.: dr. Adam Kocur i Spaltenstein, prezes Związku dr. Pawelec, p. Kornke, poseł Grzesik, podinspektor Jeziorski i inni.

Przebieg mistrzostw lekkoatletycznych był wcale zajmujący, a same zawody stały na bardzo wysokim poziomie, o czym świadczyły wymownie suche wyniki. W niektórych konkurencjach walki były zaciete, szczególnie w biegu na 500 mtr., w którym startowała cała elita naszych długodystansowców z Rakoczym, Grzesikiem i Żyłką na czele. Wogóle w zawodach, tych obok nieznan, i początkujących zawodników startowało szereg doświadczonej elity powstalców z Rakoczym, Cieślą, Kocur, Latka i in. Również należy wymienić nazwiska Zajązsa i Żyłki, ci zawodnicy startowali poza konkursem.

Ze zawodników biorących udział w mistrzostwach, zasługują na specjalne wyróżnienie 41-letni Szuster, który startował w kilku konkurencjach i to z powodzeniem.

Organizacja zawodów wypadła bez zarzutu, co jest zasługą nieustraszonej pracy kapitana Harazina oraz pp.: Działach, Kuczmika, Kopca i sekretarza Ziembę.

Sędzią głównym był p. prof. Turzański, któremu stali do pomocy pp. Tomala, Kół, Latka i Krajczyk.

Dla zwycięzców ufundowali szereg pięknych nagród przedchodni Pan Wojewoda dr. Michał Grażyński, Prezydentowie miast Król. Huty i Katowic, starosta świętochowski Szaliński, mec. Chmielewski, wydawnictwo „Polski Zachodnie” oraz pani Helena Tyrkowa. Oprócz nagród przedchodni pierwszy trzech zwycięzczy otrzymali pierwszy, drugi, trzeci złoty, drugi, trzeci srebrny, trzeci dyplom.

Oto techniczne wyniki zawodów.

Pieciobój: I m. Felix Karol Król. Huta 1654,32; II m. Cieśląński R. Król. Huta 1528,57.

Sztafeta 4x100 mtr.: I m. Hanów; II m. Hajduki; III m. Król. Huta-Opole.

Skok wzwyż seniorzy: I m. Pitra Karol Zgoda 1,65; II m. Bremeke Bruno Król. Huta 1,60; III m. Matysk Zgoda 1,50.

Rzut oszczepem seniorzy: I m. Pitra Karol Zgoda 38,45; II m. Greif Bielszowice 35,30; III m. Feliks Król. Huta 35,24.

Rzut oszczepem juniorzy: I m. Szmalchow Nowa Wieś 31,65; II m. Górecki Józef 30,80; III m. Miłch Herm. 29,52.

Bieg 100 mtr.: I m. Latka Janów 12,1; II m. Morys Janów 12,3; III m. Greif Bielszowice.

Bieg 1500 mtr.: I m. Rakoczy Jan Janów 4,312; II m. Kocur Józef Janów 4,382; III m. Grzesik Chorzów 4,41.

Bieg 5000 mtr.: I m. Rakoczy Janów 17,27; II m. Grzesik Chorzów 17,38; III m. Matyas Król. Huta 17,44.

Bieg 400 mtr.: I m. Kocur Janów 57 sek. II m. Bremeke Król. Huta 57 $\frac{1}{2}$ sek.; III m. Grzesik Chorzów.

Bieg 400 mtr. płotki: I m. Bremeke Król. Huta 1,5 m.; II m. Cieśląński Król. Huta; III m. Rakoczy Janów.

Skok w dal: I m. Pitra B. Król. Huta 5,92 m.; II m. Matys; III m. Greif.

Skok o tyczce: I m. Cieśląński Król. Huta 3,10 m.; II m. Felix Król. Huta 3,00 m.; **Sztafeta 4x100 m. I. Janów; II. Hajduki 49,2 s.**

Rzut kulą: I m. Latka P. Janów 8,91 m. II m. Kauczor Król. Huta 8,55 m.; III m. Hojski Nowa Wieś 8,41 m.

Rzut dyskiem: I m. Pitra 30,1 m.; II m. Krawiec Zgoda 26,30 m.; III m. Latka I.

Sztafeta olimpijska: I m. Janów 3,54 $\frac{1}{2}$; II m. Janów 3,55.

Bieg 60 mtr. juniorów: I m. Waler Szopienice 7 $\frac{1}{2}$; II m. Latka Janów 6,1 mtr.; III m. Skollik Brzezinka.

Bieg 2000 mtr. juniorzy: I m. Nowak Nowa Wieś 6,49 sek.; II m. Orłowski Król. Huta; III m. Ułczok Król. Huta.

Skok w dal juniorów: I m. Wales Katowice 5,37; II m. Górecki Nowy Bytom; III m. Rohus.

Rzut dyskiem junj. 1 kg.: I m. Kółek 34,18; II m. Rybolt 33,30; III m. Drzyzga 30,88.

Zawody bokserskie w Siemianowicach.

We wtorek ubiegłego tygodnia odbyły się w Siemianowicach na sali restauracji „Pod Lipami” zawody bokserskie, zorganizowane przez Miejsowy Klub Bokserski. Wypadły one pod każdym względem imponująco do czego w głównej mierze przyczynił się wcale wysoki poziom walk z jednej, oraz doborowo zestawiony program walk z drugiej strony.

Z ważniejszych walk z jedenastu stoczonych spotkań wymienić musimy mecz pomiędzy Wieczorkiem a Seidem w wadze średniej. Wieczorek wreszcie udowodnił, że dzięki postępowi przewyższa swego groźnego przeciwnika szybkością i techniką, szczególnie silniejszymi i trafniejszymi ciosami. To też walkę wygrał zasłużenie, a o ile w pracy nad sobą nie zaprzestanie, to będzie on dla Majchrzyckiego przeciwnikiem równym. Wogóle wszystkie walki tegoż wieczoru były zajmujące. Wykazały one że stanowisko B. K. S. nieco się chwile, gdyż inne kluby olbrzymiem krokami idą naprzód, a zawodnicy choćby wymienionego Stadjonu Królówkohuckiego stanowią już dziś dla najlepszych boksów Śląska przeciwników rzeczywiście godnych. Nie gorzej spłasił się również zawodnicy Policynego K. S. oraz miejscowego klubu, którzy na cztery spotkania trzy wygrali — w tem jedno na-

wet przez k. o. Wszyscy zawodnicy tak Stadjonu jak Bokserskiego Klubu Sportowego Siemianowice i Policynego K. S. to młody i wiele obiecujący materiał, który rokuje jaknajlepsze nadzieje.

Boks szturmowy zdobył sobie sympatyki w Siemianowicach, o czym świadczyła przepelniona sala zebranych widzów, którzy byli świadkami sprężyście zorganizowanych zawodów. Organizacja spoczywała w rękach p. Turzańskiego niestrudzonego bojownika o lepsze jutro tej młodej gałęzi sportu na terenie siemianowickim.

Funkcje sędziego ringowego sprawowali na zmianę pp. Szpegelman i Słopek, bez zarzutu.

Oto techniczne wyniki walk: **Moczo III (BKS.)** zwyciężył **Nowakowskiego I (PKS.)**, zaś **Michalski (BKS.)** pokonał **Eisenberga (Stadjon)**. Wieczorek wygrał ze swym kolegą klubowym **Seidem (BKS.)**. Bez rezultatu walczyli **Tasarek (BKS.)** z **Dźymbał (Stadjon)**. **Gburski (PKS.)** uległ na punkty **Zachłotowi (Stadjon)**. **Kulpanek (Stadjon)** pokonał **Michalinia (BKS.)**, **Radwański (BKS.)** zwyciężył **Ota (Stadjon)**, **Jendrysek (Siem.)** wygrał z **Ulbrichem (Stadjon)**, **Suchanek (Siem.)** znokautował w I rundzie **Ulfiga (BKS.)**, wreszcie w ostatniej walce **Kowolik (BKS.)** odniósł niezasłużone zwycięstwo nad **Kotulą (Stadjon)**.

Wyniki meczów towarzyskich.

Wczorajsza niedziela była bardzo biedna w mecz towarzyskie, a to wskutek odbycia się zawodów pomiędzy reprezentacjami obu Śląskowi i międzymiastowego spotkania Bielsko — Królewska Huta. Kilka zalet w rozegranych meczach, których krótki opis podajemy poniżej, odbyły się wskutek zakazu gier, już przed południem. A mianowicie:

W Katowicach:

Kolejowy K. S. uległ K. S. 20 Bogucice 1:2 (1:0).

Kolejowy K. S. zdaje się, przywiązywał do meczu powyższego zbyt mało wagi, skoro wystawił do walki z beniaminkiem klasy „A” prawie że rezerwową skład. Ten moment szczególnie odbił się na poziomie i przebiegu gry meczu, który przedstawiał bezzaplanowa kopanie piłki przed sobą, bez zbytecznego wysiłenia się graczy obydwóch drużyn.

K. S. 20 Bogucice zawody te wygrał jednak zasłużenie, gdyż po pauzie grał więcej ambitnie i ofiarnie, niż gospodarze, którzy tylko w pierwszą część gry byli drużyną lepszą. Bramki dla zwycięzców zdobyli **Krupa** i **Lepich**, dla zwyciężonych **Nowak**.

Oo poziomu tej słabej i nudnej gry dostosował się kandydat na sędziego p. Kamiński, który zdradził zupełny brak znajomości przepisów sędziowskich. Dla nadzorca się publiczności dostarczał śmieszny wprost sędziowaniem, humor.

W Siemianowicach:

K. S. 07 zwyciężył K. S. Śląsk 3:1 (2:1).

Aczkolwiek były to tylko zawody towarzyskie, to równały one się najcięższemu derbom lokalnym, gdyż „B”-ligowy Śląsk za wielką cenę dążył do zwycięstwa. Stawił on też dobrze grającą drużynę K. S. 07 zaczęły opór, ulegając jej wskutek słabszej grze technicznej i taktycznej.

Bramki dla K. S. 07 zdobył wszystkie **Krawecki**, honorową bramkę dla Śląska strzelił **Czakański**.

Zawody w piłkę nożną przy świetle lamp elektrycznych w Szopienicach.

Kościszko — I. F. C. rez. 3:1

W sobotę ubiegłą odbył się w Szopienicach na boisku miejscowego K. S. Kościszko pierwszy w Polsce oryginalny mecz w piłkę nożną przy świetle lamp elektrycznych, w którym gospodarze zwyciężyli rezerwę I. F. C. w stosunku 3:1.

Przedmeczne dały następujące rezultaty:

I. F. C. I młódz. — Kościszko I młódz 5:0

„F. C. II młódz. — Kościszko II młódz. 1:1

Przyszłe międzynarodowe mecze piłkarskie.

Na ostatnim posiedzeniu P. Z. P. N., na którym ustalono program międzynarodowych spotkań piłkarskich w 1930 roku. 18 maja zostanie rozegrane w Krakowie spotkanie z Austrią, 15 czerwca — Warszawa z Włochami, 17 sierpnia w Budapeszcie — z Węgrami, 28 września ze Szwecją w Sztokholmie i 28 października z Czechosłowacją w Pradze. Jeżeli dodamy do tego, że toczą się rokowania o rozegranie meczu Polska — Francja i Polska — Niemcy, musimy przyjąć do przekonania, iż czeka nas bardzo bogaty sezon międzynarodowy.

Nowy Zarząd Śląskiego Klubu Motocyklowego w Katowicach.

W dniu 2 października br. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie S. K. M., na którym przeprowadzono reorganizację klubu oraz uzupełniono zarząd. Zebranie, dość licznie obsesane, odbyło się w lokalu p. Liczbńskiego, cukiernia na Ryнку w Katowicach. Po przeczytaniu wypracowanych sprawozdań z 3-miesięcznej działalności klubu sekretarza p. K. Pielańskiego, przystąpiono do nowych wyborów zarządu. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Brosławę, najstarszego wkiem członka S. K. M. Wybory przyniosły następujące wyniki: prezes — **Grabe**, II wiceprezes — **inż. Silwester**, III wiceprezes p. **Maks Tichauer** z Mysłowic, prezes komisji sportowej — p. **inż. Silwester**, skarbnik — p. **Blanch**, zast. skarbnik — p. **Wisor**, sekretarz — p. **Pielański K.**, zast. sekret. — p. **Exner**, kapitan sportowy — p. **Knapik**.

Następnie przystąpiono do uregulowania adyż do wszystkich motocyklistów w Wojew. Śl., mający na celu wzbogacenie nowych członków do S. K. M. W dniu 20 października postanowiono urządzić „Wielki Zjazd Właziadzi” do Katowic dla członków S. K. M. i motocyklistów niestowarzyszonych.

P. Malinowskiemu b. prezesowi Kom. Sport. S. K. M. i p. kapitanowi Smudzie postanowiono wręczyć specjalne dyplomy za zasługi, poniesione przy organizacji wyścigów urządzanych przez S. K. M.

Następnie uchwalono zwołać posiedzenie Komisji Sportowej na dzień 20 października br. o godz. 20 u Liczbńskiego, cukiernia Rynek Katowice. Jako delegatów do Komitetu Budowy toru wyścigowego motocykli i stadjonu w Mysłowicach wydelegowano p. **inż. Silwestra Ottona** i p. **Kazimierza Pielańskiego**, sekret. S. K. M. składających się z rzutu kula. **KanBSw123478**

73 p. p. — 11 p. p. 4:0 (1:0)

W rozgrywkach o mistrzostwo wydłż 73 p. p. Katowice zwyciężył 11 p. p. Tarn. Góry w stosunku 4:0, mając przez cały czas gry wyraźną przewagę.

73 p. p. rozegrał we wtorek półfinałowy mecz z 23 p. a. p. z Będziną na boisku Pogoni w Katowicach.

Juniorzy Policynego K. S. mistrzem grupy katowickiej.

Policyn K. S. — K. S. 06 Katowice 3:0 (1:0)

Wczoraj zakończone zostały powyższym finałowym meczem rozgrywki o mistrzostwo juniorów w grupie Katowickiej. Najlepszym zespołem wśród juniorów tejże gry okazał się Policyn K. S., zwyciężając swego najgroźniejszego

Zawody kolarskie K. S. Orzel w Welnowcu.

Na zakończenie sezonu kolarskiego przeprowadził K. S. Orzel w Welnowcu wyścigi kolarskie na przestrzeni 26,6 km. przy udziale 17 kolarzy.

Zwycięstwą odniósł **Kowalski** w czasie 59 minut, przed **Jenem Synowcem** i **Kaprotom**.

Wzorem organizacja zawodów spoczywała w rękach p. **Kowolika**.

Czarna „B” — H. K. S. Lipiny 36:7.

W Chropaczowie na boisku Czarych, odbyła się wczoraj rozgrywka w koszykówkę o mistrzostwo Polski, pomiędzy „Czarną Trzynastką” Poznań a Harcerskim Klubem Sportowym Lipiny. Świetnie grający zespół poznański wygrał mecz ten pewnie w drugocym stosunku 36:7, zapewniając sobie tem samem zdobycie tytułu mistrza Polski w koszykówce.

Dziesięciolecie 73 pułku p.

Święto pułkowe społeczeństwo śląskie uczęciło z godnością i petyzmem.
Drugi dzień uroczystości.

(:) Pierzchył się mgły poranne i na wschodzie ukazała się ognista półtarcza... Wstał pogodny, ciepły dzień jesienny. Ukąpany w promieniach słonecznych. Po ulicach miasta wiatr głośniechem rozniósł dźwięki wojskowej po-budki...

Pobudka... —
Oto dół upływa dziesięć lat od chwili, kiedy szeregi obecnego 73 p. p. stoczyły pierwsze walki o wolność i niepodległość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Msza połowa na rynku.

Po dziewięćce ze wszech stron ku Rynkowi poczęły napływać liczne rzesze publiczności, która przez udział w Mszy połowej zadokumentowała swoje przywiązanie do obrońców Ojczyzny i z całą godnością i petyzmem uczęciła święto pułkowe.

Przy wejściu do Teatru urządzono ofiarz polowy, przystrojony w zieleni i kwiaty. Równomi liniami ustawiały się na Rynku karne szeregi naszych ukończonych żołnierzyków, na czele z korpusem oficerskim i sztandarem pułkowym, symbolem sławy i honoru żołnierza polskiego.

W promieniach słonecznych błyszczały helmy, stal bagnietów i szable.

Obok wojska formuła się szeregi policji, tudzież ustawiały się delegacje poszczególnych organizacji wojskowych ze sztandarami, a więc: oddziały przysposobienia wojskowego, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Powstańców Śląskich, Zw. Hallerczyków, Zw. Strzeleców, Zw. Legionistów, Zw. h. Marynarzy i inne.

W chwilę później na miejsce uroczystości przybywały przedstawiciele władz z wicewojewodą dr. Żurawskim i d-ca 23 Dyw. Piechoty, gen. dr. Żalacem na czele.

Rozpoczyna się uroczysta Msza połowa, celebrowana przez ks. gen. Niezgode, który wygłosił również podniosłe kazanie okolicznościowe. Z tysiąca piersi płynie w niebiosa szczerą modlitwą prośba pokorna, by Pan Bóg błogosławił raczył ukończyć naszym wojskiem, a Matka Boska, Królowa Korony Polskiej, by zawsze miała ich w Swojej opiece.

Straż nad Odra.

Po nabożeństwie przemówił do szeregów żołnierskich dowódca 73 p. p. pułk. dyplom. Różycki, podnosząc zaślęgi wojska i znaczenie pułku, który już przed dziesięć laty stanął w obronie swojej Matki-Ojczyzny, tak i dziś na Śląsku dźwierz straż nad Odrą, bronić granic Rzeczypospolitej Polskiej przed jej wrogami.

Przemówienie swoje pułkownik Różycki zakończył okrzykiem na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prof. Dr. Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Okrzyk ten trzykrotnie powtórzyły z entuzjazmem zebrane tłumy, po czym oddziały wojskowe zaprezentowały broń, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Dekoracja odznaką pułkową.

Następnie w uznaniu zasług, położonych dla pułku, pułk. Różycki dokonał dekoracji odznaką pułkową, którą przyznano dowódcy 23 dyw. piech., gen. Żalacowi, miastu Katowicom, którą wręczył prezydentowi dr. Kocuirowi, prezesowi D. K. P. inż. Dobrzyckiemu, Zw. Oficerów Rezerwy, em. majorowi Ludw. Laskowskiemu kapitanowi Wilkowi, por. Kabczowi i innym.

Defilada.

Przy ul. 3-go Maja, u wylotu ul. Słowackiego, zgromadzili się przedstawiciele

władz, przed którymi przedefilowały karne szeregi 73 p. p. Prowadził defiladę d-ca pułku pułk. Różycki. Przy dźwiękach orkiestry przeszły kolejno oddziały pułkowe, wzbudzające ogólny zachwyt dziarską postawą.

Następnie kroczyła kompania policji wojewódzkiej, dalej delegacje organizacji wojskowych, które wzięły poprzednio udział w Mszy połowej na Rynku. Po defiladzie odbyło się śniadanie na cześć gości, wydane przez dowódcę i Korpus Oficerski 73 p. p., w którym wziął również udział P. Wojewoda dr. Grażyński na czele przedstawicieli władz.

Uroczystości w koszarach.

Uroczystości popołudniowe rozpoczęto poświęceniem w koszarach tablicy pamiątkowej dla poległych, ofiarowanej przez Związek Oficerów Rezerwy i poświęceniem świetlicy żołnierskiej.

W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele władz z P. Wojewodą Grażyńskim i d-ca 23 dyw. piechoty gen.

Żalacem. Korpus Oficerski i oddziały wojskowe.

Z okazji poświęcenia tablicy pamiątkowej przemówił w imieniu Z. O. R. major Ludw. Laskowski, przy otwarciu świetlicy okolicznościowe przemówienie wygłosił d-ca pułku pułk. Różycki i jeden z szeregowych w imieniu swoich kolegów.

Następnie odbył się na terenie Koszar obiad żołnierski, w czasie którego przemówił d-ca dywizji gen. Żalac, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego.

Do braci wojaków przemówił w serdecznych słowach P. Wojewoda dr. Grażyński, podkreślając zasługi 73 p. p. na polu walki o Niepodległość Ojczyzny i wznosząc okrzyk na cześć pułku.

Po przemówieniach orkiestra odegrała hymn narodowy.

Po południu.

Staraniem Komitetu Obywatelskiego odbył się w parku Kościuszki festyn lu-

dowy, który zgromadził tłumy publiczności. Było tam wesoło i gwarno.

Publiczność katowicka miała sposobność spędzić miłe czas przy pięknej jesiennej pogodzie, wśród żółknącego już liścia, słuchając popisów muzycznych.

Zakończono wczorajsze uroczystości rautem z tańcami w salach gmachu Województwa Śląskiego, który w miłym nastroju przeciągnął się do późnej godziny.

Doceniając w zupełności podniosłość 10-letniej rocznicy pierwszych walk 73 p. p., jak również i znaczenie wojska w ogóle, społeczeństwo śląskie w patriotycznym porwywie okazało przez gromny udział w minionych uroczystościach jak najwięcej serdeczności należnej naszym Obrońcom.

Rocznica pułkowa była drogą każdemu obywatelowi, bo przecież w szeregach tego pułku przed dziesięć laty walczyli i ginęli najlepší synowie Ziemi Śląskiej, to też stwierdzić wypada, że rocznicę tę społeczeństwo śląskie uczęciło z całą godnością i petyzmem.

Odbędzie się akt istotnej sprawiedliwości, czy też maskarada procesowa?...

Dziś rozpoczyna się w Opolu proces przeciw bestjałskim sprawcom masakry opolskiej.

Po długotrwałych i udręczających rokowań, którym towarzyszyły niesłychane szykany ze strony niemieckiej, dnia 28-go kwietnia br. urzędził Polacy Opola i okolicy operę polską „Halkę”, odegraną przez zespół operowy Teatru Polskiego z Katowic. W chwili, gdy tłumnie zebrana publiczność polska wśród żywego zainteresowania obserwowała przebieg przedstawienia i wśród głębokiego wzruszenia wsłuchiwała się w dźwięk słowa polskiego, zgrała bojówce niemieckie nieustraszone przed ratusem, przygotowując napad na publiczność, a zwłaszcza na bawiącą z gościnną polską zespół teatralny. Przedstawienie „urozmaicone” śmierzdzącymi bombami, rzucaniem przez bojówkarskie hakatystycznych, zdolano ukończyć, po czym publiczność i artyści zaczęli omuszczać teatr.

Na zalecenie policji niemieckiej artyści polscy wyszli tylną bramą i w małych grupach udali się na dworzec. Wtedy to zaczęła się namietna masakra. Ustawieni po drodze bojówkarze niemieccy, łząc i pługac, zaczęli brutalnie napadać na członków polskiego zespołu teatralnego. Bandyci rozpasano bojówkarszy, uderzono w paki, doszło do szczytu w tunelu dworca opolskiego, gdzie napastowano, obijano i maltretowano artystów i artystki w wprost bestjałski sposób.

Policji, nakazy na umówiony jakiś „Wink” nigdzie nie było, to też zbójcza tłuszcza hulała bez przeszkód. Wynikiem masakry to kilkanaście ciężko pobitych ofiar, z których niektóre muszały po parę miesięcy leżeć w szpitalu.

Dzisiaj rozpoczyna się w Opolu proces, wytoczony sprawcom wspomnianej masakry. Przed trybunałem „sprawiedliwości”

stanie kilkunastu bojówkarszy, którzy mają ponieść karę za swój czyn bestjałski.

Opinia Polaki i opinia całego świata śledzić będzie przebieg tego procesu i jego wyrok z żywym zainteresowaniem. Sad prusk, tak uderzając łaskawy w swych „wyrokach” wobec napastników antypolskich, wykaże obecnie, czy potworna zbrodnia, jaka wydarzyła się w Opolu w dniu

28 kwietnia znalazła zasłużoną karę, czy też ponownie stwierdzić będziemy musieliby nową maskaradę procesową, zainscenizowaną i tylko dla zamydlenia oczu.

Będziemy ten proces śledzić bardzo pilnie, przynosząc szczegółowe sprawozdania z jego przebiegu i atmosfery, w jakiej się będzie toczył.

Najbogatsi ludzie w Niemczech.

Hohenzollernowie na czele! Za nimi książęta i przemysłowcy.

W Niemczech, zwłaszcza w ich prastarej demokratycznej ujawnia się tendencja wyświeblenia i pocrównania możliwości płatniczo-podatkowych najbogatszych ludzi w kraju.

Przed wojną istniała specjalna książka, służąca jako wykaz milionowych fortun w Niemczech. Autor jej, dawny wyższy urzędnik w niemieckim ministerium spraw wewnętrznych, niejaki Rudolf Martin, zajął się zgodnym ze zmienionymi warunkami prętożeniem tego wykazu. Konkluzję jego dała do wykazania, że „odwieczny wróg magnatów niemieckich, Polska”, która „zaanektowała” znaczną część najpiękniejszych i najbardziej dochodowych majątków na Górnym Śląsku, znacznie zubożyła zastęp płatniczych podatkowych w Niemczech. Pan Martin sam jednak sobie przeczy dalszymi pozciami swojego wykazu, świadcząc, że liczba magnatów niemieckich nie jest pomimo to znacznie mniejsza, aniżeli była przed wojną. Prasa demokratyczna z ubolewaniem zaznacza natomiast, że największe majątki niemieckie skupiały się w dalszym ciągu w rękach dawnego domu państwa, kilku książąt i zastępy wielkich przemysłowców.

Z wykazu pana Martina ujawnia się, że najbogatszym człowiekiem w Niemczech jest w dalszym ciągu ex-kaiser, którego majątek oceniony jest na 15 milionów angielskich funtów szterlingów (około 650 milionów złotych), a obszary należących do niego gruntów obejmują 200.000 akrów. Wielkim majątkiem rozporządza również pozostał członkowie domu Hohenzollernów, poza bytym następcą tronu jedynie, którego osobisty majątek nie jest wielki. Następny z kolei po ex-cesarzu największym miljonierem niemieckim jest książę Thurn i Taxis, którego majątek sięga 600 milionów złotych. Trzecią jest pani Berta Krupp von Bohlen, której własność wynosząca obecnie 400 milionów złotych skupia się jednak w porównaniu z jej majątkiem przedwojennym. Współzawodnikiem pani Berty Kruppowej na polu milionów jest magnat z zagłębia Ruhry, Franz Thyssen, którego fabryki stały orzyszącają dochodowością fabryki żelaza Ottona Wolfa z Kolonii. Szóstym z kolei magnatem niemieckim jest książę Hohenzollern, którego posiadłości na Śląsku zawierają bogate pokłady węgla i cyny.

Książę Maksymilian zu Fürstenberg, posiadacz olbrzymich posiadłości w Szwabardzie i książę Henkel von Donnersmark figurują jako siódmy i ósmy w tym wykazie. Autor wykazu ubolewa nad dawną fortuną księcia Pless, którego znaczna część posiadłości znajduje się obecnie w Polsce. Naogół widzimy jednak z wykazu, że możliwości podatkowe bogaczy niemieckich są wciąż jeszcze bardzo wielkie.

W 150-tą rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego.

W dniu 11 bm. obchodzona będzie uroczystość w Polsce i w Ameryce 150-ta rocznica bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych, Kazimierza Pułaskiego.

Kongres amerykański uchwalił obchodzić dzień ten jako święto narodowe z bardzo uroczystym programem. Proktorat nad światem objął prezydent Hoover.

Rocznica ta w Polsce obchodzona będzie niemieńskie uroczystości. Mi.isterstwo W. R. i O. P. zarządziło uroczyste obchody w szkołach z odczytami o Pułaskim. 11 bm. będzie wolny od nauki.

W miastach wojewódzkich odbędzie się nabożeństwa, odczyty publiczne, oraz w szkołach i na wszelkich kursach, defilady wojskowe, akademie i przedstawienia teatralne. Również we wszystkich formacjach wojskowych urządzone będą pogadanki dla żołnierzy o bohaterze Polski i Ameryki z okresu ich walk o niepodległość.

Sicisły program uroczystości opracują specjalnie zorganizowane komitety w poszczególnych miastach. Na czele komitetu stołecznego stoi prezydent miasta Warszawy, inż. Z. Słomski.

Czy jesteś już członkiem
Og. Zw. Podof. Rez. R. P.

Wiadomości bieżące.

poniedziałek
7
października

Dziś: Marka pag.
Jutro: Laurencji
Wsch. s. 5.45
Zach. s. 17.1

Teatr Polski w Katowicach.

We wtorek trzecia rozprawa głównego „Proces Mary Dugan”.

Jedyny występ Malickiej i Węterki

Odbydzie się w poniedziałek, dnia 7. bm. Jest to jedyna okazja zapoznania się z genialnym kreowaniem obłazki aktorów artystów, w pogodnej i słonecznej komedii O. Nicodemiego „Świat dał ci noc”. Pozostałe bilety do nabycia w kawiarni Teatru. Tel. 24.48.

Repertuar Teatru Polskiego

Poniedziałek, 7 października „Świat dał ci noc” występ Malickiej i Węterki.

Wtorek, dnia 8. bm.: „Proces Mary Dugan”.

Środa, dnia 9. bm.: „Proces Mary Dugan”.

Czwartek, dnia 10. bm.: „Legenda Bałtyku”.

Piątek, dnia 11. bm.: „Proces Mary Dugan”.

Teatr Polski na powroci.

Poniedziałek, dnia 7. bm.: „Stary Kawaler”.

Wtorek, dnia 8. bm.: „Straszny Dwór”.

Środa, dnia 9. bm.: „Stary Kawaler” o godz. 7.30 w Król. Hucie.

Czwartek, dnia 10. bm.: „Proces Mary Dugan” o godz. 7.30 Rybnik.

(—) Uwadze towarzyszył

Sekcja Teatrów Ludowych przy W. O. P. Wolewodziwa Śl. (gmach Wolewodziwa, pokój nr. 212) podaje do wiadomości kół teatrów ludowych i amatorskich na terenie Wolewodziwa Śląskiego, że posiada na składzie szatnie teatralną bogato zaopatrzoną w kostiumy tak narodowe, jak i ludowe wszystkich dzielnic Polski, oraz charakterystyczne i stylowe różnorodny, jako też mundury wojskowe wszelkiego rodzaju, jak też mundury państwowe i wojskowe, które w sposób idealny wypożyczają kółom teatrów ludowych i amatorskich, bodajmniej członkami sekcji, po nader przystępnych cenach. Sekcja wypożycza również peruki, oraz posiada na składzie szminki, pudry i wszelkie przybory potrzebne do charakterystyki, które nabywać można po niskich cenach. Jednocześnie biblioteka sekcji zaopatrzona jest w parę tysięcy egzemplarzy sztuk teatralnych ludowych, religijnych i mieszczańskich, odpowiednich dla zespołów amatorskich, oraz nut i partytur, które wypożyczają teatrom amatorskim. Katalog wysyła się na żądanie. W celu postawienia na możliwie wysokim poziomie artystycznym przedstawień kół teatrów ludowych i amatorskich, Sekcja Teatrów Ludowych wysyła na żądanie swego rzeczycę, który udziela fachowych informacji i wszakże oświadcza o prowadzeniu sztuki, oraz organizację gwiezdy zespoły. Warunki przyjęcia na członka Sekcji T. L. przy W. O. P. wskazane są w ustawie i regulaminie Sekcji, które wysyła się bezpłatnie za nadaniem znaczka pocztowego. Sekcja Teatrów Ludowych zwraca się z apelem do tych kół teatralnych, które dążą nie sa

Potrzeby gminne w dziedzinie oświetlenia i kanalizacji.

Oprócz obowiązków utrzymania dróg publicznych, dalszym ważnym zadaniem miast i gmin jest należąca kanalizacja oraz oświetlenie dzielnic gmin. Pod tym względem tak miasta, jakoteż i gminy śląskie mają jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Według przeprowadzonej przez nas ankiety w r. 1927, zupełna kanalizacja posiadała tylko dwa miasta śląskie, mianowicie: Cieszyń i Skoczów. Niezpełna, względnie częściowa kanalizacja posiadały: Katowice, Królewska Huta, Bielsko, Mysłowice, Rybnik, Żary, Lubliniec, Wodzisław. Nie było natomiast kanalizacji w Tarnowskich Górach, Mikołowie, Puszczynie, Woźnikach, Strumieniu i Młasteczku.

W międzyczasie, t. j. od r. 1927 do dziś Tarnowskie Góry, Mikołów i Puszczyna bardzo poważną część swych ulic oraz domów zaopatrzyły już kanalizacją.

Natomiast z gmin wiejskich o charakterze miejskim posiadały kanalizację: Siemianowice, Wielkie Hajduki, Świętochłowice, Nowa Wieś, Nowy Bytom, Łagiewniki, Szarlej, Orzegów. Częściowa kanalizacja była: w Rudzie, Lipinach, Bielszowicach, Wielkich Piekarach, Kochłowicach, Rożdżeniu, Szopienicach i Brzezinkach Śląskich. Nie posiadały natomiast kanalizacji wcale: Janów, Radzionków, Mała Dąbrowka.

Oprócz tych gmin wiejskich o charakterze miejskim jest w Wolewodziwie Śląskim jeszcze cały szereg wiejskich gmin przemysłowych, niemających charakteru miejskiego, lecz nie różniących się w niczym od pierwszych, a nieposiadających kanalizacji, jak np. Wetyniec-Józefówiec, Łaziska, Knurów, Niedobczyce, Rudyłtów itd.

Podobnie ma się sprawa z oświetleniem elektrycznym lub gazowym. Według odpowiedzi ankietowych z r. 1927 tychże gmin, oświetlenie elektryczne lub gazowe posiadały następujące miasta śląskie: Królewska Huta, Bielsko, Cieszyń, Tarnowskie Góry,

Rybnik, Mikołów, Puszczyna, Żary, Wodzisław, Skoczów, Woźniki. Natomiast zupełnie względnie częściowo oświetlone były: Katowice, Mysłowice, Lubliniec, Stary Bierzów, Strumień i Młasteczko.

Z gmin natomiast wiejskich o charakterze miejskim oświetlenie posiadało 18 gmin a tylko cztery miały je częściowo, mianowicie: Ruda, Bielszowice, Wielkie i Brzeziny Śląskie.

Potrzebne kwoty podane w r. 1927 przez 17 miast śląskich i 22 gminy wiejskie o charakterze miejskim na urządzenie dostatecznej kanalizacji i oświetlenia wynosiły 23,7 milionów zł. Z uzyskanej przez komuny śląskie wojewódzkiej pożyczki amerykańskiej miasta i gminy na powyżej wymienione cele, zużyły jedną trzecią czyli 10—11 milionów zł.

Ażby prace te móc wykonać w całości, potrzeba zatem jeszcze około 12 milionów zł. — nie mówiąc o wszystkich innych większych i mniejszych gminach wiejskich.

Widzimy, że i na tem polu czekają naszy przyszły radnych bardzo poważne zadania. A zadania te są tem większe, ponieważ spoczywają prawie wyłącznie na radnych polskich. Wiadomo bowiem, iż radni niemieccy w przeważnej swej części od wykonania tych potrzeb miejskich zresztą usuwają się. Zadowolenie ludności i zewnętrzny piękny wygląd miast i gmin śląskich nie leży przecież na linii polityki niemieckiej.

Wobec tak ciężkich warunków pracy komunalnej na Śląsku polscy radni powinni iść do swej przyszłej pracy w radach gminnych w jaknajwiększej zgodzie. Ci więc, którzy te zgodę rozbiłają — i to w dodatku z pobudek osobistych i zaślępienia partyjnego — ci ścigają na siebie wielki grzech narodu, za który odpowiedzą przed społeczeństwem polskim.

Jeszcze członkami Sekcji, by dla własnego dobra złożyć swój akces do Sekcji, do wszystkich zaś zespołów teatralnych, by poparli gorliwie poczynania Sekcji a to celem wzniesienia sztuki polskiej na należne jej wyżyny i szerzenia dla niej kultu wśród szerokiego mas społeczeństwa śląskiego.

(—) Rant List Morskiej.

Jak już donosiśmy, odbędzie się w dniu 12 bm. w salach Kola Towarzystwa w Katowicach raut z tańcami, urządzony staraniem Ligii Morskiej i Rzeźni. Podczas rautu rozegrana będzie tombola, na którą szereg firm katowickich ofiarowało liczne cenne fanty, pomiędzy którymi znajduje się elegancka suknia wieczorowa z 1-my Baender. Pozostałe w niewielkiej ilości zaproszenia można otrzymać w sekretariacie Ligii M. i R. ul. Płebiscystowa 1, godziny urzęd. 10—1 i 3—5, telef. 21-20.

(—) Kwalifikacyjny kurs stenografii dla nauczycielstwa.

Kwalifikacyjny kurs stenografii dla nauczycielstwa 8-mio klasowych szkół powszechnych, organizowany przez Zespół Towarzystw Stenograficznych, rozpocznie się dnia 11 października r. b. o godz. 16.30 w sali II przysposobienia kupieckiego, w budynku szkoły mniejszościowej w

Katowicach przy ul. Stawowej. Wykłady odbywać się będą w piątki i soboty w godzinach od 17—19.

(—) Zabawa taneczna Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej przy kościele N. M. P. w Katowicach. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej urządziło w Dómu Związkowym przy kościele N. Marii P. w dniu 2 października r. b. wspaniałą zabawę taneczna. Na zabawie goście zapelnili sale po same brzości. Stowarzyszenie cieszy się jak dawniej, tak i dziś wielką frekwencją. Na zabawę przybyli nawet goście z odległych miejscowości jak Mikołowa, Rybnika, Mysłowice i Król. Huty. Zabawę urządziło Stowarzyszenie z różnymi niespodziankami i. n. m. i. loteria fantowa, poczt. japońska, licytacja amerykańska, występy solowe itp. Piękny zwłastka był taniec solowy „Mazur”, który został wykonany przez 4 pary Hele H., Zambokówna, Roterówna i Suchowina oraz panów Kowidka, Koszarza, Huberta Hurskiego i K. Komietow i Zarządowi Stowarzyszenia należy się podziękowanie i uznanie za miłą zabawę i nie należy wątpić, że w krótkim czasie się znów o podobnej zabawie usłyszy, lecz tym razem w dniu świątecznym, a nie roboczym, gdyż nie każdemu czas pozwoli bawić się w dzień takm.

Ostatnie uchwały pszczyńskiego Wydziału Powiatowego.

Dnia 3 października br. odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego w Pszczynie. Oprócz spraw przemysłowych, załatwiono sprawy sporne, a mianowicie: oddano skargi generalnej dyrekcji dóbr pszczyńskich contra Hilary Kołodziej i Franciszek Blank o zezwolenia osadnicze. Również oddano skargę Józefa Stalmacha i Jana Kościelnego z Pniówka contra naczelnik gminy jako przewodniczący Spółki łowieckiej w Pniówku o unieważnienie kontraktu połowania gminnego. W sprawie: Urząd Okręgowy Imielin contra Fryderyk Berger z Hoidalnowa zapadł wyrok na odebranie koncesji szynkarzkiej. Natomiast oddano skargę Urzędu Okręgowego Imielin contra Paweł Berger, oberżysta w Hoidalnowie o odebranie koncesji szynkarzkiej. W końcu Wydział Powiatowy wyraził zgodę na proponowaną przez inspektora kopalni kruszywa pszczyńskiego w Murkach naprawę szosy w gminie Hoidalnowa i przekształcenie tej drogi na kombinowaną asfaltową jezdnię z tem zastrzeżeniem, że budowana na szosie jezdnia komdobitowa będzie utrzymywana kosztem przedsiębiorcy tak długo, jak długo ruch z kopalni tą drogą będzie się odbywał.

(—) Metodyczny kurs matematyki dla nauczycieli szkół powszechnych.

Sekcja Pedagogiczna przy katowickim Kole Stowarzyszenia Chr. Nar. Naukowców organizuje metodyczny kurs matematyki dla nauczycieli (lek) szkół powszechnych. Kurs jest bezpłatny. Zgłoszenia ustne lub pismem przynajmniej kierownik kursu dyrektor Szczęstowski, Katowice ul. Szkolna 7. Zgłaszając się mogą wszyscy nauczyciele (ki), którzy pragną doskonalić się w nauczaniu matematyki. Przynależność organizacyjną nie odgrywa roli. Pierwsza konferencja uczestników kursu, byłych i nowo wpisanych, odbędzie się dnia 16 października r. b. o godz. 18.30 w gmachu szkoły wydziałowej żeńskiej, ul. Szkolna 7, sala nr. 2.

Z Katowickiego.

(K) Z Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 31. r. o. do 4. 10. 1929 roku spędzono na targi: 300 buhaji, 82 wołów, 1300 krów, 150 łajłaków, 145 cieląt, 8 owiec, 3001 sztuk nierogacizny i 15 koni. Cen nie notowano.

(K) Nadzw. Walne Zebranie tow. „Gwiazda” w Chorzowie.

Komisaryczny Zarząd Towarzystwa „Gwiazda” w Chorzowie zawiadamia członków i członków o mających się odbyć w dniu 13 października br. Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, o godz. 15. w sałce zebrań p. Kaczmareckiego w Chorzowie.

Z Królewskiej Huty.

(=) Salezjanie w Król. Hucie.

Dnia 27 października o godz. 7.30 wieczorem w wielkiej sali „Hrabia Reden” w Król. Hucie znany zespół teatralny Zakładu XX. Salezjanów w Oświęcimie odgrywa dzieła najlepsze sztuki swego repertuaru: 1. dramat „Dwaj sierzanci”, 2. komedie „Trzej snadkobiercy”. Przedstawienie organizuje Stowarzyszenie Młodzi Katolickich parafii św. Barbary w rocznicę założenia.

WHITE I ADAMS.

Zagadka Radjowulkanu

Przełożył St. Kulski.

24) (Ciąg dalszy.)

Nie czekając na odpowiedź, wciągnął majtkowie fajkę do ręki i odszedł. Salomon spoglądał nań zdumiony, z otwartymi ustami. Po dwu dniach gorliwej roboty nareszcie cierpliwie jego zosła uwieczniona powodzeniem. Oddał Percy'emu fajkę, mruczając niewyraźne podziękowanie.

— Dobra! A przynajmniej się, na kogo to będzie potrzebne? — uśmiechnął się Darrow, patrząc mu bystro w oczy.

Salomon odwrócił się, nic nie mówiąc.

Kapitan Selover zajął na statku bezwarunkowo, ślepego posłuchu. Jeśli kiedy raczył oświadczyć jakiś rozkaz, ludzie formalnie prześcigali się w gorliwości. Wnosił z tego, że dawniej musiał umocnić swój autorytet za pomocą odpowiednio dosadnych argumentów. Oczywiście, podwładni nie kochali go wcale: — poprostu — bał się go potężnie.

Pewnego dnia korzystając z pięknej pogody, wszyscy wylegli na pokład z

wyjątkiem doktora Schermerhorna. Wdrapał się na maszt, chcąc wygodnie podziwiać morze, zaś kapitan Selover swoim zwyczajem krążył po pomoście, by nakształt skrzętnego gospodyni oglądać wszystkiego. Jakoż wkrótce znalazł ślady nieszczęsnej płwociny na czuściskich deskach i gniew jego spadł na przechodzącego właśnie Perdosa.

Ten napróżno zapewniał o swojej niewinności. Kapitan wpadłszy we wściekłość, jak zawsze, ielekcio grzeszono przeciw porządkowi, nie słuchał jego usprawiedliwień. Wreszcie Meksykanin rozjątrzony odwrócił się, chcąc odejść, jakby miał już dość bezsztania. W tym momencie kapitan dopadł go, powalił na ziemię i grad ciosów posypał się na nieboraka. Wśród załogi powstał pomruk. Wreszcie Thrackles odważył się przemówić, tonem pełnym respektu:

— Panie kapitanie, pan go zabije. On ma już dość!

— Tak myślisz? — zagadnął Selover. — W takim razie masz za niego!

Potężnym ciosem pięści ugodził Thracklesa w skroń: Chwila dręczącej ciszy — i nagle Thrackles, Pulz, Perdosa i murzyn równocześnie rzucili się na swego dowódcę, który, nieprzygotowany na ten napad, jak długi runął na pokład. Zaczął nagle pospiesznie schodzić na dół. Jednak już w najbliższym mo-

mentcie Selover powstał i jednym ruchem strząsnął z siebie przeciwników, którzy wczepili się weń, jak ogary w odycę. Potem pochwycił sztabę żelazną i zaczął majtków pędzić przed sobą naokoło pokładu, wrzeszcząc:

— Co, chcecie robić hunt? A hołoto niegodziwa! Zapomnieliście, kto jest waszym kapitanem? Ezra Selover! Musiałoby być przynajmniej ośmiu, by mi dać radę! Wy kanarki zapowietrzzone, wy zgniłki robaczywe, wy pieski parszywe!

Po każdym ciosie płynęła krew. Wreszcie pokrwawieni, zmasakrowani i rzeszczętnie uciekli pod pokład, niby króliki, chroniąc się do nory. Selover grzmiał za nimi:

— Tak, hulza, do nory, padlino! Wyliczaj sobie rany a potem na pokład i czysto obmyć deski, któreście spługawili swą posoką. Mr. Eagen, każ pan ludziom wyszorować pokład!

Handy Salomon, który wogóle nie brał udziału w awanturze, poszedł za mną do forkaszetu. Zastaliśmy tam bohaterów bitki w bardzo przykrym stanie, pokrytych sifami i ranami.

Salomon zaczął kpić z nich neliotowicie:

— No, no! ładnie wyglądacie, niema co mówić! Starego chłelcieście zakurzyć? Ależ chłopacki! Można być takim chłopem a przytem tegim durniem!

Słusznie, jeśli was pięściami trzeba dopiero uczyć rozum! Czegoście chcieli wfałsiwie. Jesteście głupi, jak niemowleta w powiatach! Wszak tyle razy zaczynaliście se starym i zawsze dostawaliście po uszach. Jesteście i zostaniecie skończonymi osłami! Przypomnijcie sobie tylko „Petrel”!

Nikt nie odpowiedział. Poturbowani majtkowie w ponurem milczeniu obandażowali swe rany, poczem udali się do roboty.

Po tej doraźnej próbie siły, kapitan Selover utrzymał absolutny spokój i rygor na statku, trwający aż do końca podróży.

V. Kamień miedrców.

Pewnego razu wieczorem siedziałem w cieniu, który księżyc rzucał na łódź pokładową. Byłem zdaje się mimowoli dobrze ukryty, gdyż murzyn stojący niedaleko, nie zauważył mnie. Styszałem, jak na dole w kabinie otwarto drzwi i równocześnie dobiegł mnie urywek rozmowy:

— A więc jesteś pan gotów z tem? — zabrzmiał głos doktora. — No, to pięknie. (Tu usłyszałem szelest kartek papieru). — A rezultat? Prawo, zgadza się zupełnie. Percy, chłopczko, to jest ukoronowanie eksperymentu. Teraz chemiczny proces już gotów...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dochód ma się przyczynić do rozwoju akcji kulturalnej w parafii św. Barbary. Należy wyrazić nadzieję, że społeczeństwo poprze ten wdroży cel. Bilety w cenie od 0,50 zł. do 4.— zł. można otrzymać w składzie p. Biskupa przy al. 3-go Maja 43.

Świętochłowickiego.

(S) Gdzie wiekność w radzie gminnej stanowią Niemcy — Polak pracy nie dostaje.

W dniu 3 bm. odbył się w gminie Lipiny przetranszowany w budowie domu robotniczego. Naturalnie uwzględniono ofertę przedsiębiorcy Niemca, w dodatku człowieka, który kompletnie nie włada językiem polskim. Ponieważ na temat zaprzyjaźnionych stosunków między wspomnianym przedsiębiorcą a radnymi Niemcami krążyło różnego rodzaju pogłoski, abyby wykazane, aby władze nadzorcze wniknęły w to sprawę. Jak się okazało, pan przedsiębiorca angażuje już do tej roboty tak mistrzów jak i robotników Niemców z pominięciem robotników Polaków.

(S) 2 tygodnie inwalidów pracy w Rudzie.

W dniu 2 października odbyło się w Rudzie nadzwyczajne zebranie inwalidów różnorodnych przy udziale 300 osób w wielkiej sali Domu Narodowego, które zgalił prezes Filip P. Kupiec. Zgłaszający zebranie udzielił głos przybyłemu referentowi sekretarzowi pow. N. Ch. Z. p. Kubosowi, który w treściowych słowach wskazał na prace Rządu Marszałka Piłsudskiego i sukcesy Rządu około uźdrowienia stosunków gospodarczych kraju, dzięki czemu wydano szereg ustaw o przeliczeniu rent wypadków inwalidzkich, podwyższając renty z wypadków w myśli ustawy z dnia 1 października 1926 i 1 grudnia 1928. W dyskusji przemawiali: p. prezes p. Świeca i skarbnik p. Miśra, solidaryzując się z wywodami referenta. Po 3-godzinnych obradach zakończono zebranie okrzykiem na cześć P. Wojewody dr. Orazynskiego.

(S) Niezależność wypadku.

Dnia 3 bm. 16-letni Kowal Józef zam. w Nowym Bytomiu przy ul. Korfańskiego 2, bawiąc się zapalniczką (kapłuszką) manipulował nią tak nieostrożnie, że spowodował wybuch, który go poważnie okaleczył mu brzochną i dłoń lewej ręki. Kowala odstawiono do szpitala hutniczego w Nowym Bytomiu.

Tęgoż dnia na ul. Piekarskiej w Szarleju najechał kierowca samochodu osobowego Mróz Paweł z Katowic na rowerzystę Gałwińskiego Teodora z Szarleja. Gałwiński odniósł leżące okaleczenia ciała, a współtowarzysz jazdy Górny Stefan, uległ złamaniu prawej ręki. Okaleczonych Górnego odstawiono do szpitala powiatowego w Szarleju, gdzie pozostałe pod opieką lekarską.

Wskutek szybkiej i nieprzebiegłej jazdy zdarzył się dnia 3 bm. na osiedle Nowy Bytom — Nowa Wśl motocyklista Solorz Jan ze Żdow, z zawodu ślusarz, z furmanką, zaprzęzoną w dwa konie, zjadłacza z Nowego Bytomia do Nowej Wsi. Motocyklista Smolorz Jan przy upadku doznał złamania prawej nogi, zaś Miłow Antoni, który siedział na tylnym siedzeniu motocyklu, odniósł poważne okaleczenie kolana. Okaleczonych odstawiono do szpitala w Nowym Bytomiu.

2 Tarnogórskiego.

(T) Renowacja szosy.

W tych dniach rozpoczęła się naprawa szosy prowadzącej z Kozłowej Góry do Świerkła. Mianowicie przeprowadza się — nie smolewione szosy. Roboty przeprowadza firma „Smolewski”.

(T) Inwestycje w Świerklu.

W ostatnim czasie przeprowadzono w „mnie Świerklu” różne inwestycje. I tak przeprowadzono gruntowny remont szkoły w Starom Chełcu. Dalej — przeprowadzono wymiar dróg, mających być naprawianych. Na szkole w Nowem Chełcu zainstalowano gromochrony.

(T) Rejestracja 18-letnich. Rejestracja wszystkich mężczyzn, urodzonych w roku 1911 odbywa się w gminie Świerklu w czasie do 15 października 1929 r. W oznaczonym czasie — „ni stawić nie wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1911, zamieszkańcy na terenie wspomnianej gminy osobie do rejestracji w Urzędzie gminnym, w godzinach urzędowych od 9—13-cel. Nieważenie się lub poza oznaczonym terminem podlega karom przewidzianym ustawą o powszechnym obywatelstwie żyjących w Polsce.

2 Rybnickiego.

(R) Komisaryczny naczelnik gminy Chwałowice.

Starostwo w Rybniku mianowało naczelnika gminy z Jankowic p. Hole komisarycznym naczelnikiem gminy w Chwałowicach. Objęcie urzędowania nastąpiło dnia 1 października r. b. Obywatela gminy Chwał. — przyjął na siebie z zadowoleniem, gdyż p. Hof. pracując jako naczelnik gminy w Jankowicach od lat 10-ku, będzie się starał pracować na jej dobro i gminy i obywateli.

2 Pszczyńskiego.

(P) Wypadek samochodowy.

Dnia 3 października na osiedle Kobielce — Brania w powiecie pszczyńskim, wskutek szybkiej jazdy i nieumiejętnego kierowania, wywrócił się samochód osobowy. Samochód został uszkodzony a pasażerowie jak również i sam właściciel wspomnianego samochodu, których nazwiska dotąd nie ustalono, odnieśli leżące okaleczenia. Niezwłocznie po wypadku i po ustąpieniu przeskód, względnie uszkodzeń samochodu, właściciel ruszył samochodem w dalszą drogę.

(P) Pożary.

Ogólny wybuch pożar w zabudowaniach Gałkowskiego Jana w Zarzeczu, spaliłszy dach domu, wyrządził szkody na około 5000 zł. W toku

„Tydzień Lotniczy” w Katowicach.

Doniosłe znaczenie L. O. P. P. — Zbiórka pieniężna. — Imprezy na lotnisku.

(1) Jak wiadomo, w dniach od 6 do 13 bm. dorocznym wyrazem, odbywać się będzie na całym terenie Województwa Śląskiego „Tydzień Lotniczy”, który poza charakterem propagandowym ma przedewszystkiem na celu uzyskanie funduszy na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa, sp. na przysposobienie do obrony terenowych na lotnisku w Katowicach ląd.

Głównym zadaniem L. O. P. P. — jest rozwój polskiego lotnictwa i przysposobienie społeczeństwa do obrony przeciwzawoju.

Musimy doprowadzić nasze lotnictwo do stanu takiego, któryby odpowiadał mocarstwowemu stanowi Polski, to też wszelkie stronne poparcie L. O. P. P. jest obowiązkiem każdego obywatela.

Uroczystości, związane z obchodem „Tygodnia Lotniczego” w Katowicach rozpoczyna się capstrzykiem w ubiegłą sobotę wieczorem.

Pochód przy dźwiękach orkiestry kolejowej udał się do hali wystawowej w parku Kościuszki, gdzie się odbył wieczór propagandowy, połączony z zabawą ludową, produktami chóru kolejowego, orkiestry kolejowej itd.

Wczoraj na intencję L. O. P. P. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele N. M. P. a po południu przed dworcem kolejowym uformował się imponujący pochód, który przy dźwiękach orkiestry kolejowej wyruszył na lotnisko, gdzie się odbył koncert, połączonych orkiestr.

Teren lotniska wkrótce zapełnił się szczerze wielotylkowym tłumem, podziwiałym odwagę i zręczność młodego akrobata Kinau, którego popisy były główną atrakcją wczorajszej imprezy.

Poza tem odbyły się również pokazy lotnicze i loty pasażerskie, zorganizowane przez Komitet Kolejowy L. O. P. P.

Przez cały dzień na ulicach miasta zbierano datki pieniężne na rzecz lotnictwa polskiego, a publiczność, rozumiejąc doniosłość obrony powietrznej Państwa, nie szczędziła grosza, przyczyniając się w ten sposób do mocarstwowego rozwoju Polski.

Dalszy program „Tygodnia Lotniczego”.

6 października o godz. 10.30: Zbiórka działów szkół powszechnych i średnich na Rybku i wymarsz na lotnisko.

10 października o godz. 19.00: Odczyt z dziedziny lotniczej z przeżyciami w auli gimnazjum matem.-przyrodn. przy ul. Jagiellońskiej.

12 października o godz. 19.00: Odczyt z dziedziny lotniczej z przeżyciami w auli gimnazjum matem.-przyrodn. przy ul. Jagiellońskiej.

13 października o godz. 14.00—17.30: Pokaz lotniczy i gązowy na lotnisku w Katowicach włączając lotów pasażerskich. (Szczegółowy program podany zostanie w prasie.)

W dniach od 7 do 12 października w godzinach od 16—17 odbędzie się na placu Wolności koncert, urządzony na przemianę przez orkiestrę Policji Wojew. Śląskiego oraz 73 pułku piechoty.

Prócz tego odbędzie się w tych dniach od 8.30 do godz. 14.00 w kinie Capitol przy ul. Plebiscytowej przedstawienia kinematograficzne dla działy szkolnej. Przedstawienie dla wojska odbędzie się w tych samych godzinach w dniu 8 bm. Równocześnie wyświetlać będzie kin. „Capitol” w czasie od 6—13 października poza swym własnym programem jako program dodatkowy 2-aktowy film sprawozdawczy L. O. P. P.

W czasie całego „Tygodnia Lotniczego” odbędzie się zbiórka uliczna oraz zbiórka w instytucjach państwowych, społecznych i prywatnych.

0 cenę mleka na Śląsku.

Do wielu kłopotów, jakie mają mieszkańcy Śląska, doszedł jeszcze jeden, a jest nim kwestia poważna, bowiem chodzi o cenę jednego z najbardziej pospolitych artykułów żywnościowych, a mianowicie: mleka.

W ostatnich dniach n. p. kwestia ceny mleka jest bardzo żywo omawiana w murach magistratu. Król. Huty na posiedzeniach specjalnej komisji, która debataje z jednej strony nad zadowoleniem licznej rzeszy konsumentów z drugiej zaś musi się starać o to, by dówóz mleka do miasta nie ustał.

Jak to niedawno donieśliśmy, komisja na specjalnym posiedzeniu po wysłuchaniu opinii przedstawicieli konsumentów, jak i kupców handlujących mlekiem ustaliła cenę tego niezbędnego artykułu na 43 grosze za litr, pomimo, iż kupcy domagali się groszy 46 za litr. Jak się dowiadujemy, groźna nawet, iż przestana zupełnie dówozić mleko do Król. Huty.

Byłoby to — rzecz jasna, kłeska dla konsumentów i zmusiłoby równocześnie magistrat do użycia środków energicznych i kategorycznych, co nie leżałoby w interesie konsumenta, a zwłaszcza dostawców mleka.

Względnie podkreślić należy, iż kwestia ceny mleka do tej pory jest nieuregulowana na terenie całego Górnego Śląska. W Katowicach np. ceny mleka zależne są od humorów dostawców, którzy łupią skórę z biednego konsumenta, kiedy się da i jak się da. Jeśli się weźmie pod uwagę cenę mleka w Katowicach i mieście w Katowicach wsi, już się da za zauważyć różnicę. Także różnice i to zgola nieproporcjonalne daje się zauważyć i w poszczególnych miastach Śląska.

Podobno Województwo swego czasu miało się zająć tą kwestią, zwołując specjalną komisję i po zbadaniu kalkulacji dostawców mleka ustalić jednolitą cenę na terenie całego Województwa z uwzględnieniem — rzecz jasna — miejscowości, z których przeciętne jedne są czysto przemysłowe, a więc silnie rozdroższe, inne zaś w części rolniczej Górnego Śląska — tańsze.

Kwestia ta o tyle jest aktualna, iż dostawcy wobec podwyższenia taryfy przemysłowej, domagają się wyższych cen mleka i według ich oświadczeń cena za litr dobiegnie niedługo w czasie 50 groszy.



Wszystko dla PISMA

INFORMACJE • ADRESY
NAKŁADY • CENY
PRASA POLSKA ZAGRANICĄ

**SPIS GAZET I CZASOPISM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ORAZ PORADNIK REKLAMOWY**

**NAKŁADEM BIURA OGŁOSZEN
TEOFIL PIETRASZEK**
WARSZAWA-MARSZAŁKOWSKA 115-TEL. 50975-50973
W KSIĘGARNIACH I W WYDAWCY • CENA 2zł. 50s

dochożeń stwierdzono, że ogień podłożony został przez samego poszkodowanego, który z chwilą wybuchu pożaru oddał się w niewiadomym kierunku. Dalsze dochodzenia w toku.

Dnia 4 bm. wybuchł pożar na strychu budynku kolejowego w Kostuchnie, jednak w zaradku został stłumiony.

2 Bielskiego.

(B) Nieporządku na kolejach.

Dziwne stosunki panują na linii kolejowej Bielsko — Żywiec. Pociąg osobowy, odchodzący z Mikuszowice do Bielska o godz. 7.02 jest tak napelniony, że pasażerowie z Mikuszowice a między nimi większa ilość dzieci szkolnych zmuszeni są stać na platformach lub schodach wagonów. W takich warunkach o nieszcześliwym wypadku nie trudno. Anormalny ten stan trwa już od dłuższego czasu, a dotychczas władze kolejowe nie nie zrobiły, by zlewna zaradzić, t. j. przydzielić do wspomnianego pociągu kilka wagonów III. i II. klasy i w ten sposób przywrócić należyty stan wagonów z przed kilku miesięcy.

2 Cieszyńskiego.

(C) 15-lecie wymarszu Legionu śląskiego. Jak już krótko donieśliśmy, w Cieszynie w dniu 20 października br. odbędzie się uroczysty

obchód 15-tej rocznicy wymarszu na front śląskiej kompanii legionowej. Obchód ten będzie miał uroczysty charakter, będzie wspomnieniem niezapomnianych, wielkich chwil, oraz uczczeniem pamięci tych wirtuozów synów ziemi śląskiej, którzy dla idei czynnego służenia Polsce na różnych polach walki w szereżach legionowych złożyli życie. Przewidywany jest poważny zjazd różnych osobistości, legionistów i sympatyków z całej Polski. Uroczystość będzie obejmowała mase św. z kaziemni, defilade, poranki i zakończy się akademią w teatrze, na której odebrana zostanie sztuka, napisana przez legionistów śląskiego sp. por. Łyska p. t. „Śpiący rycerze”.

Kursy dla rzemieślników.

Kurs dla palaczy kotłowych.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach ma zamiar uruchomić w Tarnowskich Górach i w Chorzowie specjalny kurs dla palaczy kotłowych. Celem kursu jest szkolenie praktyczne palaczy jak również dokształcanie pod względem praktycznym palaczy, aby w ten sposób zasew-

Radjo.

Program audycji:

Poniedziałek 7 października 1929 r.

Programy polskie.

Katowice, fala 468,7 m. — Godz. 11.58 sygnał z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z Wawelskiej w Krakowie. — 12.05 koncert z płyt gramofonowych. Gromofon i płyty z firmy W. Strakowski „Ebecco”. Katowice, ul. 3-go Maja 24. — 12.00 przerwa. — 16.00 komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Wól. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16.15 program dla dzieci w wieku szkolnym z Warszawy. „Nasze rocznice” — pogadanki historyczne wygłosi p. Z. Szadoburgowa. — 16.45 koncert z płyt gramofonowych. Gromofon i płyty z firmy W. Strakowski „Ebecco”. Katowice, ul. 3-go Maja 24. — 17.15 J. Chabotny: Pogadanka z dzieł „Nowość radiowa”. — 17.45 koncert popularny z udziałem orkiestry deteli Policji Państwowej Województwa Śląsk. Kapelmistrz A. Grodof. — 18.45 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następnny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowskich. — 19.05 wyzwytor dr. E. Farnik: „Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisanja po polsku dla początkujących”. — 19.50 komunikat Stradawca Śląskiego. — 19.58 sygnał z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie. — 20.00 Michał Orlicz: „Z dziełwo teatru w Polsce. — „Trud i czyn Włocłocha Bogusławskiego”. (W setną rocznicę zgonu twórcy teatru polskiego). — 20.50 Operałka J. Straussa p. t. „Zemsta niepotrzebna” z Warszawy. — 22.00 transmisja z Warszawy. Tadeusz Strzelski: „Corra da San Sebastian” (Walka Byków) — podróży sprawozdawczy radiowy. — 22.20 komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następnny w języku francuskim. — 22.40 komunikaty prasowe PAT. z Warszawy. — 23.00 odczyt z cyklu wykładów w językach obcych o Polsce. Inż. W. Wyszynski: „Wyniki Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu” (w języku szwedzkim).

nić bezpieczeństwo ruchu kotłów, oraz podnieść wydajność urządzeń i materiałów przez zastosowanie racjonalnej gospodarki cieplnej.

Kurs trwać będzie 12 tygodni z 9 godzinami nauki tygodniowo. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych.

Warunki przyjęcia: 1. świadectwo zwolnienia ze szkoły powszechnej, 2. ukończenie 18 roku życia, 3. conajmniej 2-letnia praktyka w kotłowni. Kandydaci, którzy wykazają się lepszym wykształceniem szkolnym, świadectwem egzaminu na czeladnika rzemiosł mechaniczno-technicznych względnie świadectwem conajmniej 3-letniej praktyki w tych rzemiosłach, dają mieli przy wpi-ach pierwszeństwo.

Po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin. Świadectwo z ukończenia kursu otrzymają ci uczestnicy, którzy kursu cały ukończyli i złożyli egzamin z wynikiem pozytywnym.

Opłata kursowa wynosi 35 zł. oraz wpisowe 10 zł. dla członków Instytutu, dla nieczłonków 30 proc. więcej.

Wszelkich informacji udzieli i przyjmie zapisy codziennie w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, zaś w soboty od 9—13 Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, przy ul. Słowackiego 19. III. p.

Kurs kalkulatoryjno-buchalteryjny.

Również staraniem Śl. Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach w najbliższym czasie uruchomiony będzie w Katowicach i Rybniku kurs kalkulatoryjno-buchalteryjny-przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich.

Program kursu obejmuje kalkulację rzemieślniczą, ustawoznawstwo ogólne i podatkowe, rachunki, naukę o handlu i o wekslu, stylistykę i korespondencję oraz księgowość.

Celem kursu jest zaznajomienie uczestników, pochodzących ze sfer rzemieślniczych z zasadami obliczenia ceny własnej i ceny sprzedaży, ich wyrobów z uwzględnieniem wszystkich czynników wpływających na cenę, danie im podstawowych wiadomości z nauki o wekslu i o handlu, z księgowości w zakresie potrzebnym w ich przedsiębiorstwach oraz zaznajomienie rzemieślników z ich prawami i obowiązkami jako obywateli i jako przedsiębiorców.

Warunki przyjęcia: 1. świadectwo zwolnienia ze szkoły powszechnej względnie inne równorzędne świadectwo, 2. dowód ukończenia nanki rzemiosła.

Wyjątkowo mogą być przyjęci na kurs, także ci członkowie rodzin rzemieślniczych, odpowiadający warunkom 1, którzy mają w warsztatach przeprowadzać kalkulację względnie prowadzić księgi.

Opłata tego kursu wynosi 55 zł. dla członków Instytutu, zaś dla nieczłonków 30 proc. więcej.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, przy ul. Słowackiego 19. III. p. w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16 do 18, zaś w soboty od 9—12.

Sprawozdanie z zebrania konstytuującego Diecezjalnego Związku Towarzystw Dobroczynnych „Caritas”.

W dniu 23 września 1929 r. odbyło się na sali Domu Związkowego w Katowicach zebranie konstytuujące Związku Towarzystw Dobroczynnych „Caritas”.

Zebranie zebrał ks. dr. Wojtas, objaśniając w krótkich słowach cel zebrania, i prosił na przewodniczącego ks. kanonika Lewkę, który urząd ten przyjął.

Ks. kanonik Lewka wytłumaczył obecnym przyczyny wskazujące na konieczność utworzenia silnej centrali dla katolickiej akcji dobroczynnej, która rozpraszając się dotąd w licznych, odosobnionych zrzeszeniach, nie zdolała osiągnąć takich rezultatów ani wywierać takiego wpływu w życiu społecznym, jakich chwila obecna od tej akcji wymaga.

Dalej podał przewodniczący porządek obrad. Na zebranie przybył również J. E. Ks. Biskup dr. Lisiecki. Przewodniczący ks. kanonik Lewka zwraca się do J. Eksceleńcy o błogostawieństwo, którego Dostojny Paśerż udzielił zebraniom po krótkim przemówieniu.

Referat ks. dr. Wojtasa na temat „Na drodze ku wielkiej organizacji dobroczynnej”, wynagrodzono oklaskami.

Celem Związków jest: łączenie stowarzyszeń i zrzeszeń dobroczynnych do wspólnej pracy, szerzenie wiedzy charytatywnej przez urządzenie kursów, sprawowanie porozumienia i kroczenie równowagi z urzędową opieką społeczną, dążenie do ożywienia pracy dobroczynnej duchem apostołskim.

Akcja dobroczynna w sensie powyższym kierować będzie duchowieństwo; członkowie wszelkich warstw społecznych współdziałać powinni czy to ofiarnością materialną, czy też ofiarą z czasu i sił własnych.

Po skończonym referacie zwrócił się przewodniczący do zebranych zapytaniem, czy gotowi są przystąpić do tak pomyślnego dzieła, na co zebrani jednomyślnie wyrazili zgodę.

Następnie udzielono głosu p. Janowskiemu z Warszawy, delegatce Stowarzyszenia Wzrostu z handlem żywym towarem, która wygłosiła referat: „O opiece nad dziewczętami”.

Przechodząc do właściwego celu zebrania, odczytał ks. dr. Wojtas statuty, mające powstać Związku Towarzystw Dobroczynnych „Caritas”, objaśniając zarazem, że ustawy te zostały już zaprobowane i podpisane przez J. E. Ks. Biskupa.

Zgromadzenie przyjęło również jednomyślnie odczytane ustawy.

Prelegent objaśnił dalszą rozbudowę pracy „Caritas” na okręgi dla poszczególnych miast i gmin, oraz na wydziały dla parafii, następnie uzasadnia konieczność gromadzenia środków materialnych nie tylko na cele wspierania potrzebujących, lecz również na potrzeby administracyjne.

Związek Tow. dobr. powinien posiadać własny organ, ponieważ jednak stworzenie własnego pisma przedstawia znaczne trudności w warunkach miejscowych, przeto zawarto układ z Poznaniem celem korzystania z wydawnictwa „Przewodnik Miłosierdzia”, jako organu wspólnego ze Związkiem Poznańskim.

Wobec zgody obecnych na wszelkie przedstawione warunki uważa się Związek Towarzystw Dobroczynnych „Caritas”, za założony i przystępuje się do wyboru Rady Związkowej, w której skład weszli pp.: ks. kanonik Lewka, ks. proboszcz Mathea, doktorowa Chyliowa, mecenasowa Kempczyno, ks. proboszcz Reginek, Kamiński, Cieślowska, prezesowa Dombkowska, mecenasowa Chmielewska.

Przystąpiono następnie do wyboru członków Rady Wyższej Stow. św. Wincenciego a Paulo. Ks. dr. Wojtas tłumaczy konieczną potrzebę powołania do życia na nowo takiej władzy dla Stowarzyszeń św. Wincenciego jak Rada Wyższa, regulująca wszelkie ważne sprawy tychże poszczególnych Stowarzyszeń i Konferencji Obecnie w braku rozstrzygającej władzy, dużo takich spraw zalega. Na członków Rady Wyższej zaproponowało zgromadzenie wszystkie przewodniczące Stowarzyszeń parafialnych św. Wincenciego, na co obecni wyrazili swą zgodę. Na zakończenie odczytał ks. dr. Wojtas następującą rezolucję, którą przedkłada zebraniu do przyjęcia i do zatwierdzenia: 1) Zebranie

nie stwierdza, że konferencje św. Wincenciego a Paulo pojmując doskonale ducha swego założyciela, spełniały gorliwie czynności programem ich objęte: tj. opiekowanie się ubogimi, wspieranie ich moralnie i materialnie i to przeważnie ze środków dobroczynności prywatnej. Zebranie uznaje potrzebę konferencji także w czasach dzisiejszych i wyzywa je do dalszej wytrwałej pracy.

2) Zebranie uznaje potrzebę Związku Diecezjalnego Towarzystw Dobroczynności „Caritas”, którego zadaniem jest jednoczyć katolicki ruch dobroczynny, udoskonalać go i pogłębiać, oraz powołać do życia nowe zrzeszenia charytatywne, któreby działały swą obłą dziedziną dotąd akcją charytatywną nie objęte.

3) Zebranie uznaje potrzebę stwarzania placówek Związku Towarzystw Dobroczynności „Caritas” po wszystkich parafiach diecezji śląskiej i poleca Związkowi wykonywanie powyższego.

4) Zebranie wyzywa Związek, aby wszystkim organizacjom charytatywnym służył pomocą w szczególności zaś, aby się stał centralnym biurem informacyjnym we wszystkich sprawach charytatywnych.

5) Zebranie wyzywa zrzeszenia i zakłady charytatywne oraz osoby godzące się na program Związku Diecezjalnego „Caritas” do zapisywania się na jego członków.

6) Zebranie uznaje za jedną z najważniejszych potrzeb stworzenie schroniska i domu pracy dla dziewcząt będących w Katowicach bez mieszkania i wyzywa Związek Diecezjalny „Caritas” do zjęcia się ta sprawa.

7) Zebranie uznaje potrzebę ściślej współpracy z czynnikami państwową i komunalną opieki społecznej i poleca zrzeszeniom charytatywnym nawiązanie z nimi kontaktów.

8) Zebranie wyzywa Związek Diecezjalny, aby corocznie zwoływał zjazdy charytatywne połączone z szeregiem aktualnych wykładów.

O godz. 6.30 przewodniczący zamknął zebranie.

Ze świata.

117 000 bezdomnych dziewcząt w Chicago. Jak mało uzasadniona jest legenda o powszechnym dobrobycie w Stanach Zjednoczonych, tego najlepszym dowodem służyć może fakt, że w samym tylko Chicago, według danych ogłoszonych przez tamtejsze stowarzyszenie społeczne, 117 000 dziewcząt, pracujących zawodowo, nie posiada własnych mieszkań i zmuszają się w najbardziej nieodpowiednich lokalach „katech”, gdy przepręci ich zrobiek tygodniowy, nie przekraczający 20 dolarów, nie pozwalają im na wynajęcie odpowiedniego mieszkania. Jest rzeczą oczywistą — twierdzą autorzy tej zastraszającej statystyki — że to stokilkanafie tysięcy młodych dziewcząt, pracujących ciężko na swe utrzymanie i nieposiadających własnego mieszkania, narazone jest na demoralizację otoczenia choroby i upadek, rzucający je w odmet zbrodni.

Tajemnicze pocztę angielskiej. Udogodnienia, jakie pocztą angielską corocznie stosuje, są tak liczne i zadziwiające, że zdumiałaby świat, gdyby były bardziej znane. Angielski urząd pocztowy, czy to z zbytniej skromności, czy też z braku inicjatywy, otacza tajemnicą takie ułatwienia, któreby sławę jego rozniósł daleko i szeroko. Pocztą angielską przesyłać można żywe zwierzęta w towarzystwie osobnego wysłannika pocztu. Zgubiony w obcym mieście turysta może udać się do najbliższego urzędu pocztowego, a za skromną opłatą pocztowemu odstawi go pod każdy żądany adres. Nie ma miejscowości w Anglii, Szkocji i Irlandii, choćby nie wiem jak oddalone od wszelkich dróg komunikacyjnych, do których nie dotarli na żądanie wysłannika pocztu. Wysyłając opłaconą odpowiedź na pocztę, każdy może otrzymać meteorologiczne zapowiedzi na najbliższe 24 godziny. Telefonizacja pocztu udziela informacji meteorologicznych bezpłatnie. Pocztą przysyła telegramy dla latarni morskich i okrętów w niebezpieczeństwie. Pocztą przysyła telegramy, na których zamiast adresu znajduje się numer telefonu — podaje je telefonicznie abonentowi. Listy zwykłe i ekspresy przysyła pocztą telefonicznie za drobną opłatą, niższą znacznie od telegramu i przepiśnawszy je podaje dalej.

Wydawca „Polska Zachodnia” Sp. z ogr. odt. Redaktor odpowiedzialny red. Henryk Hause. Katowice, Kopernika 14. — Druk: Drukarni Ślaska, Sp. z ogr. odt. Katowice, ul. Batorskiego nr. 2. Telefon 6.78.

Ogłoszenie.

Do sprzedania cegielnia parowa o rocznej produkcji 3—4 miliony sztuk cegły, w pełnym ruchu, przytem tartak i heblarnia parowa w nadzwyczajnym położeniu na Śląsku z własną boczną koleją. Zbyt na cegle z powodu wielkiego ruchu budowlanego w okolicy zapewniony. Nadzwyczajna dobra lokata kapitału. Poważni reflektanci mogą złożyć swe oferty do Redakcji niniejszego pisma pod „Cegielnia na Śląsku”.

Kto chce zarabiać



200 do 300 złotych

praca na naszej maszynie poczynisz — „ROBUS”. Wiadomości fachowe zbytnie. — Potrzebna gotówka 340 zł. reszta na spłaty miesięczne. — Towar wykonany na tej maszynie skupujemy, placąc za wyrób i dostarczamy surowca. — Blizszych informacji udzielamy bezpłatnie.

Towarzystwo Handlowe J. Kallisz i Ska. Cieszyń, ul. Trzech Braci 6. Przedstawicielstwo: Jerzy Hamel, Nowy Bytom, ul. Stalmacha 5.

Cierpiący na przepuklinę!

Dobrze przylegające bandaż jak opaski przepuklinowe, przepaski przez ciało, przepaski pępkowe, nakładki fachowo

R. Stiller

Królewska Huta, Rynek 2.

Płyty ścienne i posadzkowe

Wapno - Cement - Gips

Licówki, Dachówki, Cegły szamotowe, Rury kamionkowe, cementowe, Papę dachową i falcową, żwir betonowy i t. d.

Hurtownia

Materiałów

Budowlanych

KATOWICE

Biuro i Magazyn: ul. Mickiewicza 19

Telefon 2192 i 2292

Ogłaszajcie się w dzienniku „Polska Zachodnia”.

Przedsiębiorstwo Budowy Kominów Fabrycznych i Obrotowych Kocioł Parowych.

Pieczęć przemysłowa. Zakładanie rurociągów. Projekty i kosztorysy na żądanie

Fryderyk W. Brojer
Łódź, ulica G-go Sierpnia Nr. 49.
Telefon 1.2128. Adres telegraf. „Komin” — Łódź

Szoferzy

otrzymują 30% zniżki na wszelkim obuwiu według miary wykonanem.

Józef Mucha
mistrz obuwniczy

Specjalny skład obuwia **KATOWICE**

ulica Kochanowskiego 2.

Telefon 1212.



FUTRA!

Paryska Pracownia Futur

J. Bransa i A. Singera

Katowice, ul. Poprzeczna 10

Tel. 5-14.

Uwaga: firma na I-szym piętrze.

Ułet w szafach i

Bruno Dürig

mistrz stolarski.

Telefon Nr. 1552. Katowice, ul. 3 Maja 36.

Wyściełanie samochodów, gamasze resorowe do samochodów, pokrowce na chłodniki, nakrycia do samochodów. Stale na składzie: Koc na deszcz, uprząż dla koni wyjazdowych i roboczych. Nowoczesna dekoracja pokojowa wszelkiego rodzaju. Przerabianie i wykonanie nowych mebli, wysyłanych.

Specjalność roboty Hnolejowej.

Wyższa Uczelnia Krolu i Szczya „Władysława”

KATOWICE, ul. Andrzeja 2

urządza

Kursa krolu i szczya

Konfekt damskiej i dziecięcej oraz białej bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej i dla niemowląt. Każda uczestniczka ma możność wycieczki na krolu i szczya w przeciągu 4 tygodni do 3 miesięcy. W czasie kursu każda szczya i kraje dla siebie nawet najwykwintniejsze płaszcze, bluzki, suknie, bieliznę itd. W ten sposób korzyści osiągnięte w czasie nauki pokrwalają drobne opłaty.

Wyższa Uczelnia Krolu i Szczya „Władysława” umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu krolu i szczya.

Wpisy i informacje codziennie.

Wyższa Uczelnia Krolu i Szczya „Władysława” wydała podręcznik Krolu i Szczya konfekcji damskiej i dziecięcej wszędzie do nabycia

Posad „oszkolki”

PANIENKA

lat 16, umiejąca pisać na maszynie ze stenografii polską i niemiecką, poszukuje posady jako początkująca. Zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Dobra siła”.

PANIENKA

lat 18, z dwoma kursami stenografii polską i niemiecką, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Polski Zachodniej” w Katowicach pod Harecka.

MŁODA

pani, pisząca na maszynie, przyjmie jakąkolwiek pracę biurową. Łaskawe oferty do Administracji „Polski Zachodniej” pod Nr. 4875.

PANIENKA

inteligentna, umiejąca ładnie szyć, poszukuje posady do dzieł lub jakiegokolwiek innej. Zgłoszenia pod „Halina”.

BIURALISTKA

wyznania rzym.-kat. pisząca na maszynie, znająca język niemiecki, ówla kasjerka przyjmie zajęcie biurowe na kromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia pod Anna Pajonkówna, Browar Obywatelski Tychy.

Strzyżenie

PIANINA

i MASZYNA

do pisania tanio do sprzedania. Katowice, Pynek nr. 8. Tel. 1013.

Mieszkania

MIESZKANIE

w centrum Katowic, składające się z jednego pokoju i kuchni zamieszkałego w Katowicach na 2 pokoje i kuchnię za doł. Łaskawe oferty proszę nadesłać do Administracji „Polski Zachodniej” w Katowicach pod „555”.